

Sygn. akt III AUa 948/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Płaczek (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Kosub SSA Bożena Lichota
Protokolant:	st. sekr. sądowy Dorota Stankowicz

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2018 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **M. B. (1)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.**

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji wnioskodawcy M. B. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 15 kwietnia 2016 r. sygn. akt VII U 346/13

I. z m i e n i a zaskarżony wyrok w punkcie I i II oraz poprzedzającą go decyzję i stwierdza, że M. B. (1) nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą w okresie od 1.11. 2004 r. do 30.09.2005 r.,

II. w pozostałym zakresie apelację oddala,

III. koszty postępowania między stronami wzajemnie znosi.

sygn. akt III AUa 948/16

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 12 grudnia 2012 r. stwierdził, że M. B. (1) podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowym, chorobowemu jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą od 5 maja 2000 r. do 15 maja 2000 r. i od 1 listopada 2004 r. do 31 października 2006 r. oraz nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu, chorobowemu jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą od 16 maja 2000 r. do 29 maja 2000 r., od 1 sierpnia

2000 r. do 31 grudnia 2002 r. oraz od 1 listopada 2006 r. W uzasadnieniu organ rentowy podał m.in. że za okres od 1 listopada 2004 r. do 31 października 2006 r. M. B. (1) nie posiadał żadnego innego tytułu do podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, który to tytuł zwalniałby go z obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2016 r. oddalił odwołanie M. B. (1) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 12 grudnia 2012 r. (punkt I.) oraz zasądził od M. B. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt II.). Sąd Okręgowy jako bezsporne w sprawie okoliczności wskazał, że Sąd Rejonowy dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie wyrokiem z dnia 6 marca 2006 r. sygn. akt IV P 223/04/N, po rozpoznaniu sprawy z powództwa M. B. (1) przeciwko (...) nakazał stronie pozwanej (...), aby dopuściła M. B. (1) do pracy na dotychczasowych warunkach pracy i płacy (punkt I. wyroku), zasądził od strony pozwanej (...) na rzecz powoda M. B. (1) kwotę 303 509,30 złotych tytułem wynagrodzenia za pracę w okresie od 6 kwietnia 2004 r. do 30 września 2005 r. wraz z ustawowymi odsetkami (punkt II. wyroku), nadał wyrokowi w zakresie punktu II rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 17 868,39 złotych (punkt III. wyroku) oraz zasądził od strony pozwanej (...) na rzecz powoda M. B. (1)

kwotę 5 460 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego punkt IV. wyroku). Apelację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana. Sąd Rejonowy dla Krakowa - Śródmieście w Krakowie postanowieniem z dnia 30 maja 2006 r. sygn. akt GUp-33/05/S, zmienił postanowienie o ogłoszeniu upadłości z możliwością zawarcia układu na postanowienie o ogłoszeniu upadłości obejmującej likwidację majątku dłużnika (punkt I. sentencji), odwołał nadzorcę sądowego w osobie Ł. Z. i powołał syndyka masy upadłości w osobie A. O. (punkt II. sentencji). Sąd Rejonowy dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie postanowieniem z dnia 27 czerwca 2006 r. sygn. akt IV P 223/04/N zawiesił postępowanie. Sędzia komisarz postępowania upadłościowego (...) postanowieniem z dnia 4 lutego 2009 r. sygn. akt VIII CU-33/05/ZW 135 zmienił listę wierzytelności w zakresie dotyczącym wierzytelności zgłoszonej przez M. B. (1) w ten sposób, że uznał na jego rzecz kwotę 303 509,30 zł w kategorii I (punkt I. sentencji) oraz umorzył postępowanie w pozostałej części (punkt II. sentencji). Sąd Rejonowy dla Krakowa - Śródmieście w Krakowie postanowieniem z dnia 18 marca 2014 r. sygn. akt GUp-33/05/S stwierdził zakończenie postępowania upadłościowego (...). Sąd Rejonowy dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie postanowieniem z dnia 12 stycznia 2015 r. sygn. akt IV P 223/04/N podjął postępowanie zawieszone postanowieniem z dnia 27 czerwca 2006 r. (punkt I. sentencji) i umorzył postępowanie apelacyjne (punkt II. sentencji). Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, że M. B. (1) zawarł w dniu 4 maja 2001 r. z (...) (wcześniej (...) spółka z o.o.) umowę o pracę na czas określony, początkowo na stanowisku dyrektora finansowego, natomiast od dnia 10 marca 2003 r. na stanowisku członka zarządu spółki z tymi samymi obowiązkami co dotychczas. W sierpniu 2003 r. doszło do zmiany na stanowisku prezesa zarządu, którym został A. B.. W związku napiętymi stosunkami z nowym prezesem zarządu, M. B. (2) w dniu 18 września 2003 r. złożył rezygnację z pełnienia funkcji członka zarządu. Po złożeniu rezygnacji kontynuował zatrudnienie wykonując w dalszym ciągu swoje dotychczas obowiązki kierując sprawami finansowymi spółki, nie składał już jednak podpisów w imieniu spółki. W październiku 2003 r. zarząd spółki zatrudnił nowego pracownika G. D. (1), który jako pełnomocnik zarządu rozpoczął przejmowanie kompetencji M. B. (1). M. B. (1) złożył podanie o urlop wypoczynkowy na dzień 2 stycznia 2004 r. i taki urlop otrzymał. W dniu 5 stycznia 2004 r. stawił się do pracy, a w okresie od 6 stycznia 2004 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim. W dniu 12 stycznia 2004 r. ponownie stawił się do pracy, jednak nie został do niej dopuszczony. Stanowisko pracy zostało zlikwidowane, z sali typu open space, gdzie zwykle pracował, usunięto jego biurko. M. B. (1) nie miał gdzie usiąść i wykonywać czynności pracowniczych. W związku z powyższym udał się do sekretariatu, gdzie zgłosił zaistniałą sytuację i zdecydował się poczekać na prezesa Spółki. W trakcie rozmowy z prezesem otrzymał informację, „że już nie pracuje w Spółce”, a umowa o pracę uległa rozwiązaniu z dniem 31 grudnia 2003 r. Zarząd spółki uznał bowiem, że z dniem 31 grudnia 2003 r. doszło do rozwiązania umowy o pracę i M. B. (1) po tej dacie nie powinien świadczyć pracy. M. B. (1) był innego zdania, nadal chciał wykonywać pracę i „czuł się pracownikiem spółki”. Poinformował Policję o niedopuszczeniu go do pracy i skonsultował się z radcą prawnym. Od stycznia 2004 r. do września 2005 r. wystosował do Rady Nadzorczej spółki szereg pism o zobowiązanie zarządu spółki do dopuszczenia go do pracy, względnie

o rozwiązanie z nim umowy o pracę poprzez złożenie mu wypowiedzenia przez spółkę i wypłatę stosownego odszkodowania. Ponadto wystosowywał co miesiąc pismo o wypłatę należnego mu wynagrodzenia, a także telefonicznie kontaktował się z przedstawicielami spółki. M. B. (1) nie wykonywał już żadnej pracy na rzecz Spółki, ponieważ nie miał takiej fizycznej możliwości. Zdecydował się na złożenie pozwu o dopuszczenie go do pracy. Po zapadnięciu w dniu 6 marca 2006 r. wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie nakazującego (...) S.A. w likwidacji dopuszczenie go do pracy na dotychczasowym stanowisku, M. B. (1) nie podejmował prób intensyfikowania kontaktu

z przedstawicielami spółki celem dopuszczenia go do pracy. Spółka była wówczas w upadłości. Od dnia 20 grudnia 2005 r. (...) S.A. była w upadłości układowej, a w dniu 30 maja 2006 r. została ogłoszona upadłość obejmująca likwidację majątku dłużnika i powołano syndyka. W trakcie likwidacji spółki nie zatrudniono pracowników na podstawie umowy o pracę, a wszystkie stanowiska pracy uległy likwidacji. Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy poczynił w oparciu

o dokumenty zawarte w aktach administracyjnych ZUS i sądowych złożone

w niniejszej sprawie, których prawdziwość nie była kwestionowana przez strony,

a ponadto w oparciu o akta sprawy IV P 223/04/N i na podstawie zeznań odwołującego M. B. (1), którym co do zasady Sąd dał wiarę, odmiennie jednakże oceniając skutki zaistniałego stanu faktycznego w sferze ubezpieczeń społecznych. Z zeznań odwołującego wynikało, że w spornym okresie nie świadczył pracy, jego stanowisko pracy zlikwidowano, usunięto biurko, przy którym wykonywał czynności pracownicze i uniemożliwiono mu wykonywanie pracy. Odwołujący podejmował szereg działań mających na celu dopuszczenie go do pracy, były one jednak bezskuteczne, a po zapadnięciu w dniu 6 marca 2006 r. wyroku nakazującego (...) S.A. w likwidacji dopuszczenie go do pracy na dotychczasowym stanowisku, nie podejmował prób intensyfikowania kontaktu

z przedstawicielami Spółki. W powyższym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi. Przy czym zgodnie z art. 8 ust. 6 pkt 1 powołanej ustawy, za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych, zaś w myśl art. 12 ust. 1 tej ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom wypadkowemu podlegają z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Stosownie do art. 9 ust. 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, w brzmieniu obowiązującym od 30 grudnia 1999 r., osoba będąca pracownikiem spełniająca równocześnie warunki do objęcia jej obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnymi i rentowymi z innych tytułów, w tym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami tylko z tytułu stosunku pracy pod warunkiem, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy w przeliczeniu na okres miesiąca jest równa lub wyższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia ustalonego na podstawie odrębnych przepisów. Sąd Okręgowy wskazał, że z powołanych przepisów wynika, iż ubezpieczenie społeczne osób prowadzących działalność gospodarczą jest ubezpieczeniem obowiązkowym. Oznacza to, że osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych objęta jest, co do zasady ubezpieczeniem społecznym od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności (art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Samo podjęcie działalności gospodarczej powoduje nawiązanie stosunku ubezpieczenia społecznego *ex lege*, niezależnie od woli ubezpieczonego podmiotu. Równocześnie osoba będąca pracownikiem spełniająca równocześnie warunki do objęcia jej obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnymi i rentowymi z innych tytułów, w tym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami tylko z tytułu stosunku pracy pod warunkiem, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy

w przeliczeniu na okres miesiąca jest równa lub wyższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia ustalonego na podstawie odrębnych przepisów. Z ugruntowanego

w judykaturze stanowiska wynika, że o tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki,

ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p., zgodnie z którym przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 r. I UK 21/09). Kluczowe dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest to, że podleganie pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu jest uwarunkowane nie tyle samym faktem zawarcia umowy o pracę i opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ale legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2003 r. II UK 41/03; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r. II UK 186/05). Istotne jest więc, czy praca rzeczywiście była wykonywana. Bowiem jedynie wykonywanie pracy w ramach stosunku pracy zgodnie z ustawą z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i ustawą z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych uprawnia do świadczeń (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 września 2012 r. III AUa 1475/11). Z przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego wynika, że M. B. (2) w dniu 18 września 2003 r. złożył rezygnację z pełnienia funkcji członka zarządu, a po złożeniu tej rezygnacji kontynuował zatrudnienie wykonując w dalszym ciągu dotychczas obowiązki kierując sprawami finansowymi spółki. Jednak w październiku 2003 r. zarząd spółki zatrudnił nowego pracownika G. D. (2), który jako pełnomocnik zarządu rozpoczął przejmowanie kompetencji M. B. (1), a w 2004 r., kiedy odwołujący po okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim zgłosił się do pracy w dniu 12 stycznia 2004 r., nie został do niej dopuszczony. Z zeznań odwołującego wynikało, że usunięto jego biurko, a od prezesa zarządu uzyskał informację, że „już nie pracuje w Spółce”, zaś umowa o pracę uległa rozwiązaniu z dniem 31 grudnia 2003 r. W konsekwencji z powodu zaistniałej sytuacji odwołujący od powyższego momentu nie świadczył już pracy na rzecz pracodawcy, podejmował jedynie działania mające na celu dopuszczenie go do pracy, jednak pracy faktycznie nie świadczył i nie pobierał wynagrodzenia. Odwołujący faktycznie nie świadczył pracy także po zapadnięciu w dniu 6 marca 2006 r. wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie nakazującego (...) S.A. w likwidacji dopuszczenie go do pracy na dotychczasowym stanowisku. W spółce powołany wówczas był syndyk, stanowiska pracy uległy likwidacji i tym samym nie było fizycznej możliwości wykonywania pracy. Po dniu 31 grudnia 2003 r. brak było aktywności spółki w sferze ubezpieczenia społecznego odwołującego – spółka zaprzestała składać za niego deklaracje ubezpieczeniowe. Sąd Okręgowy wskazał, że w świetle przytoczonych wyżej przepisów i stanowiska judykatury odwołujący nie posiadał już żadnego innego tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, który zwalniałby go z obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej. M. B. (1) nie świadczył już rzeczywiście pracy i nie otrzymywał wynagrodzenia. Od dnia 20 grudnia 2005 r. (...) S.A. była już w upadłości układowej, a w dniu 30 maja 2006 r. ogłoszono upadłość obejmującą likwidację majątku dłużnika i powołano syndyka. W trakcie likwidacji spółki nie zatrudniono pracowników na podstawie umów o pracę, a wszystkie stanowiska pracy uległy likwidacji. Tym samym odwołujący nie miał realnej możliwości świadczenia pracy i jej nie świadczył także w tym okresie. Sąd Okręgowy wskazał, że postanowieniem z dnia 4 lutego 2009 r. sygn. akt VIII CU-33/05/ZW 135 sędziego komisarza postępowania upadłościowego (...) S.A. w K. zmienił listę wierzycieli w zakresie dotyczącym wierzycieli zgłoszonej przez M. B. (1) w ten sposób, że uznał na jego rzecz kwotę 303 509, 30 złotych w kategorii I (punkt I. sentencji) oraz umorzył postępowanie w pozostałej części (punkt II. sentencji), jednak konieczność umieszczenia wierzycieli w kategorii I wynikała wprost z wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie z dnia 6 marca 2006 r. sygn. akt IVP 223/04/N i charakteru zasądzonego świadczenia. Okoliczność ta pozostaje bez wpływu na ocenę podlegania przez M. B. (1) ubezpieczeniom społecznym. Dla podlegania pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu istotne jest rzeczywiste wykonywanie pracy przez pracownika, a nie formalne istnienie pracodawcy. Podsumowując Sąd Okręgowy wskazał, że skoro odwołujący w spornym okresie nie świadczył faktycznie pracy na rzecz (...) S.A., to nie może on zostać wyłączony z obowiązkowych ubezpieczeń z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej.

Apelację od powyższego wyroku złożył M. B. (1) zarzucając: 1) naruszenie przepisów postępowania tj. a) art. 233 §1 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnej oceny materiału dowodowego oraz pominięcie w trakcie orzekania istotnych twierdzeń przedstawionych przez odwołującego; b) art. 232 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że organ rentowy wywiązał się z obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne; 2) naruszenie prawa materialnego

tj. art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1 oraz art. 9 ust. 1 i ust. 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, skutkujące błędnym uznaniem, że: a) obowiązkowi ubezpieczenia społecznego na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 podlega pracownik faktycznie wykonujący pracę; b) za pracownika w rozumieniu ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych uznaje się osobę pozostającą w stosunku pracy

i wykonującą pracę (jako łączne warunki), a nie uznaje się za pracownika osoby pozostającej w stosunku pracy, lecz nie wykonującej jej z przyczyn leżących po stronie pracodawcy; c) odwołujący podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą w okresie, w którym jednocześnie pozostaje w stosunku pracy. Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez stwierdzenie, że odwołujący nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą oraz o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego, według norm prawem przewidzianych, ewentualnie wnosił o uchylene zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. W uzasadnieniu apelujący wywodził, że ocena dowodów dokonana przez Sąd Okręgowy nie spełnia wymogów wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy nie wyjaśnił, na jakiej podstawie uznał, że działania podejmowane przez odwołującego po wypowiedzeniu umowy o pracę i po wydaniu wyroku nakazującego dopuszczenie do pracy (wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie z dnia 6 marca 2006 r. sygn. akt IV P 223/04/N), nie stanowią wykonywania przez niego pracy,

a przynajmniej pozostawania w gotowości do jej wykonywania, skoro logicznie oceniając zachowanie odwołującego należy uwzględnić również sytuację, w jakiej znajdował się wtedy jego zakład pracy (likwidacja). Sąd Okręgowy w sposób wybiórczy rozważył materiał dowodowy zebrany w sprawie, w tym kwestię chwili, z jaką prawomocny stał się wyrok nakazujący dopuszczenie do pracy, a co za tym idzie chwili, z jaką odwołujący mógł racjonalnie przypuszczać, że pracodawca zastosuje się do wyroku i dopuści go do wykonywania pracy. Apelujący wskazał, że Sąd Okręgowy uznał, iż organ rentowy wywiązał się z obowiązku wykazania faktu, że w okresie od 1 listopada 2004 r. do 31 października 2006 r. odwołujący podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, a nie posiadał tytułu do ubezpieczenia jako pracownik. Deklaracje wykazujące tytuł ubezpieczenia wynikający ze stosunku pracy powinny być składane przez pracodawcę, a niedochowanie tego obowiązku nie obciąża pracownika. Organ rentowy w zaskarżonej decyzji oparł swoje rozstrzygnięcie na uznaniu, że wypowiedzenie umowy o pracę było skuteczne. Związanie stron stosunkiem pracy zostało potwierdzone wyrokiem sądu, który stał się prawomocny w toku niniejszej sprawy, mimo to organ rentowy nie złożył żadnych wniosków dowodowych mających na celu wykazanie, że mimo istnienia stosunku pracy odwołujący nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu jako pracownik. W dalszej kolejności apelujący podnosił, że właściwe zastosowanie przepisów art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1 oraz art. 9 ust. 1 i ust. 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r.

o systemie ubezpieczeń społecznych sprowadza się do uwzględnienia ich wobec osoby pozostającej w stosunku pracy, niezależnie od tego czy pracodawca dopuszcza tę osobę do wykonywania pracy. Wykonywanie czy raczej wola wykonywania pracy miałyby znaczenie w przypadku, gdyby stosunek pracy był kwestionowany przez organ lub sąd jako pozorny. Wtedy faktyczne wykonywanie pracy świadczy o woli nawiązania stosunku pracy. W niniejszej sprawie ten problem nie występuje, ponieważ nie było kwestionowane, że odwołujący został zatrudniony przez spółkę i tę pracę rzeczywiście od dnia zawarcia umowy o pracę wykonywał. Apelujący wskazał, że rozważając kwestię wynagrodzenia ze stosunku pracy w okresie objętym decyzją, podkreślenia wymaga, iż pracownik ma prawo do wynagrodzenia za czas wykonywania prac lub gotowości do jej wykonywania. Stosunek pracy nie został skutecznie rozwiązany na skutek wypowiedzenia pracodawcy, wobec czego pracodawca powinien dopuścić pracownika do pracy, wypłacać mu należne wynagrodzenie i odprowadzać składki. Nie wywiązywanie się przez pracodawcę z obowiązku dopuszczenia pracownika do pracy nie powinno rodzić negatywnych konsekwencji dla pracownika. W przeciwnym wypadku mielibyśmy do czynienia z sytuacją, w której nie wykonywanie obowiązku przez pracodawcę (obowiązek zatrudniania za wynagrodzeniem i jego naruszenie w postaci nie dopuszczania do pracy) traktowane byłoby jako brak (nie istnienie) stosunku pracy.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje.

Apelacja okazała się częściowo uzasadniona.

W sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego, to treść decyzji wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania oraz orzeczenia sądu pracy i ubezpieczeń społecznych (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r. II UZ 52/99 OSNP 2000/15/601), a w sprawie niniejszej postępowanie przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych zostało zainicjowane odwołaniem od decyzji z dnia 12 grudnia 2012 r. stwierdzającej, że M. B. (1) podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowym, chorobowemu jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą od 5 maja 2000 r. do 15 maja 2000 r. i od 1 listopada 2004 r. do 31 października 2006 r. oraz nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu, chorobowemu jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą od 16 maja 2000 r. do 29 maja 2000 r., od 1 sierpnia 2000 r. do 31 grudnia 2002 r. oraz od 1 listopada 2006 r. Istotne jest, że w odwołaniu nie kwestionowano całości rozstrzygnięcia zawartego w decyzji z dnia 12 grudnia 2012 r., bowiem M. B. (1) domagał się zmiany tej decyzji wyłącznie w zakresie, w jakim stwierdzała ona podleganie przez niego ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w okresie od 1 listopada 2004 r. do 31 października 2006 r. Przystępując do oceny prawidłowości takiego rozstrzygnięcia, w całości podzielonego przez Sąd I instancji, wskazać należy, że zagadnienie zbiegu tytułów do podlegania ubezpieczeniom społecznym, pozostające u podstaw wydania zaskarżonej decyzji, szczegółowo uregulowane zostało w przepisach ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t. Dz. U. z 2017 r. poz. 1778 ze zm.). Z przepisu art. 9 ust. 1 powołanej ustawy wynika, że jeżeli osoby będące pracownikami spełniają jednocześnie warunki do objęcia ich obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów, są obejmowane ubezpieczeniami wyłącznie z tytułu stosunku pracy. Tym samym stosunek pracy przedstawia się tutaj jako tytuł o charakterze bezwzględny do podlegania ubezpieczeniom. Podstawą zbiegu tytułu bezwzględnego z tytułem ogólnym jest istnienie obowiązku ubezpieczenia wynikającego z tytułu bezwzględnego oraz z tytułu pozwalającego na dobrowolne przystąpienie do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych. Reguła zbiegu polega na powstaniu obowiązku ubezpieczenia z tytułu bezwzględnego (stosunku pracy). Podkreślenia wymaga, że reguła ta nie ma jednak charakteru bezwzględnego, ponieważ wyjątek od niej wynika z przepisu art. 9 ust. 1a, wprowadzonego do ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dniem 30 grudnia 1999 r. W myśl tego przepisu ubezpieczeni będący pracownikami, których podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy, w przeliczeniu na okres miesiąca jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5a, podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów. Przepis ten należy rozumieć w ten sposób, że jeżeli pracownik podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym na podstawie ważnego stosunku pracy, którego elementem jest wynagrodzenie w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę w przeliczeniu na okres jednego miesiąca i praca ta jest wykonywana (co nakłada na pracodawcę obowiązek wypłaty za nią uzgodnionego wynagrodzenia), to należy uznać, że pracownik ten nie podlega również obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z innych tytułów (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2013 r., I UK 484/12, OSNP 2013/23-24/282).

W przeciwnym zaś wypadku - tj. jeżeli podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia z tytułu stosunku pracy w przeliczeniu na okres jednego miesiąca jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę - dochodzi do rozszerzenia obowiązku ubezpieczenia, co leży w interesie wszystkich ubezpieczonych i jest uzasadnione celem fiskalnym (Gudowska B., Strusińska-Żukowska J. (red.), Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz, Wyd. 2, Warszawa 2014). Istotą regulacji zawartej w art. 9 ust. 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych jest to, że nie znosi ona ubezpieczenia pracowniczego, które w dalszym ciągu jest wiodące (główne), lecz aktualizuje dodatkowe ubezpieczenie z równoległej działalności, a decyduje o tym podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, która jeżeli jest niższa w przeliczeniu na okres jednego miesiąca od minimalnego wynagrodzenia, to ubezpieczony podlega również obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowym z innych tytułów. Warunkiem sine qua non tej regulacji jest tylko określona wysokość podstawy wymiaru składek (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2011 r., I UK 179/11, OSNP 2012/21-22/271). W praktyce przepis art. 9 ust. 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych znajduje najczęściej zastosowanie w takich sytuacjach, w których pracownik, mający podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia

społeczne niższą od kwoty minimalnego wynagrodzenia, jednocześnie prowadzi działalność gospodarczą, co skutkuje podleganiem obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym zarówno z tytułu stosunku pracy, jak i z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Właściwe stosowanie przepisu art. 9 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże się z koniecznością odkodowania użytego w tym przepisie pojęcia „podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy”. W wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego można było spotkać się z wykładnią tego pojęcia dokonywaną w taki sposób, że jeżeli pracownikowi przysługiwało wynagrodzenie za pracę, a nie zostało ono faktycznie wypłacone, to okres, za który nie zostało wypłacone traktowany był jak okres, w którym „podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy” była zerowa. Miało to swoje konsekwencje tego rodzaju, że wówczas w przypadku zbiegu stosunku pracy z np. prowadzeniem działalności gospodarczej, aktualizował się obowiązek podlegania ubezpieczeniom z obu tych tytułów. Odmienna wykładnia tego pojęcia zaprezentowana została przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 lutego 2013 r. I UK 484/12 (OSNP 2013/23-24/282), w którym stwierdzono, że podstawę wymiaru składek, o której mowa w art. 9 ust. 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r.

o systemie ubezpieczeń społecznych, stanowi wynagrodzenie za pracę wynikające z treści stosunku pracy. Sąd Najwyższy wywiódł, że jeżeli pracownik podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym na podstawie ważnego stosunku pracy, którego elementem jest wynagrodzenie w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia w przeliczeniu na okres jednego miesiąca i praca ta jest wykonywana, co nakłada na pracodawcę obowiązek wypłaty za nią uzgodnionego wynagrodzenia, to należy uznać, że pracownik ten nie podlega również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów na podstawie art. 9 ust. 1a w sytuacji, gdy nie dochodzi do wypłaty należnego mu wynagrodzenia za pracę za dany okres. Tym samym Sąd Najwyższy uznał, że w przypadku rozważania zastosowania art. 9 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (który to przepis prowadzi do rozszerzenia zakresu obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym) konieczne jest uwzględnienie wynagrodzenia należnego pracownikowi w świetle umowy o pracę łączącej go z pracodawcą, nie zaś wynagrodzenia faktycznie wypłaconego. Zdaniem Sądu Najwyższego, ustawodawca, posługując się w art. 9 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych pojęciem „podstawy wymiaru składek”, posługuje się nim w innym znaczeniu niż w art. 18 ust. 1 tej ustawy. Biorąc pod uwagę odrębność instytucji uregulowanych w art. 9 ust. 1a oraz w art. 18 ust. 1 należy uznać, że ustawodawca nadaje temu pojęciu w w.w. przepisach różną treść normatywną. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na to, że art. 9 ust. 1a został umieszczony w Rozdziale drugim ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych zatytułowanym „Zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym”, który jak sam tytuł wskazuje reguluje zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym. Zasady ustalania składek na ubezpieczenie społeczne (w tym podstaw ich wymiaru) zostały odrębnie uregulowane w Rozdziale trzecim tej ustawy. Czym innym jest podleganie ubezpieczeniom społecznym, a jeszcze czym innym ustalenie wysokości składek ubezpieczeniowych i związane z tym ustalenie podstawy ich wymiaru. Dopiero stwierdzenie podlegania ubezpieczeniom społecznym na zasadach określonych w Rozdziale drugim ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, rodzi prawo do ustalenia składek na te ubezpieczenia. Przyjęcie zatem, że o podleganiu ubezpieczeniom społecznym z innych tytułów (obok podlegania ubezpieczeniom społecznym z bezwzględnie tytułu ubezpieczenia) w rozumieniu art. 9 ust. 1a decyduje podstawa wymiaru interpretowana jako przychód w rozumieniu art. 18 ust. 1 w związku z art. 4 pkt 9, prowadzi do odwrócenia kolejności powyższego procesu, co zdaniem Sądu Najwyższego nie zasługuje na aprobatę z uwagi na charakter instytucji art. 9 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zdaniem Sądu Najwyższego, ustawodawca - stanowiąc normę art. 9 ust. 1a - nie miał zamiaru obciążyć pracownika wykonującego pracę w ramach ważnie zawartego stosunku pracy dodatkowym poważnym zobowiązaniem o charakterze fiskalnym (jakim jest obowiązek zapłaty składek ubezpieczeniowych z tytułu objęcia dodatkowo z mocy prawa innym tytułem ubezpieczenia) tylko dlatego, że wbrew treści stosunku pracy pracodawca z naruszeniem prawa nie realizuje względem niego obowiązku wypłaty wypracowanego wynagrodzenia w ustalonej wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na to, że dodatkowa działalność zarobkowa osób pozostających w stosunku pracy w postaci pozarolniczej działalności realizowana jest poza czasem pracy, a dochody z niej uzyskiwane są na ogół niewysokie (często niższe niż najniższe składki ubezpieczeniowe z tego tytułu). Nie dość zatem, że pracownik nie otrzymuje należnego wynagrodzenia za pracę, które stanowi podstawę jego codziennej egzystencji, to dodatkowo w przypadku oparcia się na założeniu o konieczności przyjęcia wynagrodzenia faktycznie wypłaconego, taki pracownik, przez objęcie ubezpieczeniem społecznym z ogólnego tytułu

ubezpieczenia, byłby obciążony dodatkowym zobowiązaniem fiskalnym ze strony instytucji publicznej. Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni podziela argumentację prawną Sądu Najwyższego przedstawioną w powołanym wyżej wyroku z dnia 4 lutego 2013 r., argumentacja ta będzie miała istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, co zostanie przedstawione w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Przechodząc do oceny okoliczności rozpoznawanej sprawy w aspekcie ewentualnego zaistnienia podstaw do zastosowania przepisu art. 9 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, w pierwszej kolejności rozważenia wymaga, czy w okresie objętym zaskarżoną decyzją organu rentowego, obok prowadzenia działalności gospodarczej, istniał ważny stosunek pracy łączący M. B. (1) z jego pracodawcą (...). Przypomnienia wymaga, że Sąd I instancji ostatecznie stanął na stanowisku, że w spornym okresie nie istniał po stronie M. B. (1) pracowniczy tytuł do podlegania ubezpieczeniom społecznym, skoro praca nie była faktycznie świadczona przez M. B. (1) na rzecz swojego pracodawcy i nie przysługiwało mu prawo do wynagrodzenia. W tym zakresie szczególnie istotne znaczenie mają pominięte przez Sąd I instancji okoliczności wynikające z faktu zapadnięcia wyroku w sprawie z powództwa M. B. (1) przeciwko (...) o dopuszczenie do pracy i wypłatę wynagrodzenia za gotowość do pracy. Wyrok taki wydany został przez Sąd Rejonowy dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie w dniu 6 marca 2006 r. w sprawie o sygn. akt IV P 223/04/N. Wyrok ten wprawdzie został zaskarżony apelacją przez stronę pozwaną – (...) S.A., ale ostatecznie Sąd Rejonowy dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie prawomocnym postanowieniem z dnia 12 stycznia 2015 r. umorzył postępowanie apelacyjne. Sytuacja procesowa będąca wynikiem tego umorzenia postępowania apelacyjnego oznacza prawomocność wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie z dnia 6 marca 2006 r. sygn. akt IV P 223/04/N, zaś w świetle art. 365 § 1 k.p.c. prawomocne orzeczenie wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, ale także inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej. Trzeba zwrócić uwagę na to, że w punkcie I. tego wyroku stronie pozwanej - (...) nakazano dopuszczenie M. B. (1) do pracy, natomiast w punkcie II. zasądzono od strony pozwanej - (...) S.A.

w likwidacji w K. na rzecz powoda M. B. (1) kwotę 303 509,30 złotych tytułem wynagrodzenia za pracę w okresie od 6 kwietnia 2004 r. do 30 września 2005 r. wraz z ustawowymi odsetkami. To właśnie w punkcie I. omawianego wyroku przesądzone zostało - na datę wyrokowania - istnienie stosunku pracy łączącego M. B. (1) ze swoim pracodawcą (...). Jak słusznie M. B. (1) zwrócił na to uwagę już w odwołaniu od decyzji z dnia 12 grudnia 2012 r., wyrok z dnia 6 marca 2006 r. nie nakazywał stronie pozwanej przywrócenia go do pracy, ale dopuszczenia do pracy. W przypadku, gdy orzeczenie sądowe nakazuje dopuszczenie danego pracownika do pracy, podstawą takiego rozstrzygnięcia może być wyłącznie istnienie stosunku pracy. Inaczej mówiąc, żądanie dopuszczenia do pracy może być uznane za zasadne tylko wtedy, gdy stosunek pracy w dalszym ciągu istnieje. Z pisemnego uzasadnienia wyroku

z dnia 6 marca 2006 r. wynika właśnie, że Sąd Rejonowy dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie doszedł do przekonania, iż żadna ze stron (tj. ani M. B. (1), ani jego pracodawca (...) S.A.) nie dokonała wypowiedzenia umowy o pracę i dlatego umowa nadal obowiązywała. Sąd Rejonowy uznał za wykazane, że M. B. (1) składając oświadczenie o rezygnacji z funkcji członka zarządu, nie miał jednocześnie zamiaru wypowiedzenia umowy o pracę, wskazując przy tym, że oświadczeniu o rezygnacji z funkcji członka zarządu nie można przypisać automatycznego skutku w postaci wypowiedzenia umowy o pracę. Wynika to stąd, że członek organów spółki kapitałowej zatrudniony na podstawie umowy o pracę związany jest dwoma stosunkami prawnymi. Pierwszy wynika ze stosunku członkostwa w organach spółki, a drugi z nawiązanej oddzielnie umowy o pracę. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę na to, że w punkcie II. wyroku z dnia 6 marca 2006 r. sygn. akt IV P 223/04/N zasądzona została na rzecz M. B. (1) kwota 303 509,30 złotych tytułem wynagrodzenia za pracę za okres od 6 kwietnia 2004 r. do 30 września 2005 r. Odnosząc się do tej kwoty zauważyć należy, że nie budzi wątpliwości, iż w okresie pomiędzy 6 kwietnia 2004 r. a 30 września 2005 r. M. B. (1) nie świadczył pracy na rzecz swojego pracodawcy, co więcej nie świadczył on pracy nawet już od dnia 12 stycznia 2004 r., kiedy to po powrocie ze zwolnienia lekarskiego nie został przez pracodawcę dopuszczony do wykonywania pracy.

W sposób oczywisty wynika to z postępowania dowodowego przeprowadzonego w sprawie IV P 223/04/N zakończonej wydaniem wyroku z dnia 6 marca 2006 r., jak i z materiału dowodowego zebranego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Trzeba jednak zwrócić uwagę na to, że wynagrodzenie za pracę zasądzone wyrokiem z dnia 6 marca 2006 r. jest wynagrodzeniem, o jakim mowa w art. 81 k.p. Na gruncie prawa pracy zasadą jest, że wynagrodzenie przysługuje pracownikowi za pracę faktycznie wykonaną, w przypadku niewykonywania pracy wynagrodzenie może

przysługiwać tylko wtedy, gdy stanowią tak przepisy prawa pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2016 r., II PK 339/14, OSNP 2017/8/95). To właśnie przepis art. 81 k.p. jest wyjątkiem od zasady przysługiwania wynagrodzenia za pracę wykonaną, stanowiąc, że pracownikowi za czas niewykonywania pracy, jeżeli był gotów do jej wykonywania, a doznał przeszkód z przyczyn dotyczących pracodawcy, przysługuje wynagrodzenie wynikające z jego osobistego zaszeregowania, określonego stawką godzinową lub miesięczną, a jeżeli taki składnik wynagrodzenia nie został wyodrębniony przy określaniu warunków wynagradzania - 60% wynagrodzenia. W każdym przypadku wynagrodzenie to nie może być jednak niższe od wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalanego na podstawie odrębnych przepisów (art. 81 § 1 k.p.). Z pisemnego uzasadnienia wyroku z dnia 6 marca 2006 r. sygn. akt IV P 223/04/N wynika, że kwota 303 509,30 złotych została zasądzona na rzecz M. B. (1) tytułem wynagrodzenia za gotowość do pracy w okresie od 6 kwietnia 2004 r. do 30 września 2005 r., a Sąd Rejonowy dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie uznał, że M. B. (1) wyrażał gotowość do pracy. W tym miejscu odnotować należy, że w świetle ugruntowanego stanowiska orzeczniczego przesłankami nabycia prawa do wynagrodzenia określonego w art. 81 k.p. są, po pierwsze, gotowość pracownika do pracy oraz, po drugie, niedopuszczenie go do pracy przez pracodawcę z przyczyn leżących po stronie podmiotu zatrudniającego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2006 r., I PK 110/06, M.P.Pr. 2007 nr 1, s. 43 i z dnia 7 maja 2008 r., II PK 331/07, OSNP 2009/17-18/230). Z kolei jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lipca 2016 r. I PK 185/15 (LEX nr 2111405), jeżeli pracodawca bezpodstawnie kwestionuje istnienie między stronami stosunku pracy i nie dopuszcza pracownika do wykonywania umówionego rodzaju pracy w miejscu i czasie do tego wyznaczonym, sytuacja taka wypełnia hipotezę normy art. 81 § 1 k.p. w zakresie omawianej przesłanki nabycia prawa do wynagrodzenia dotyczącej podmiotu zatrudniającego, i to niezależnie od tego, co legło u podstaw owego błędnego przeświadczenia pracodawcy. Oprócz analizowanego powyżej wyroku z dnia 6 marca 2006 r. sygn. akt IV P 223/04/N w obrocie prawnym występuje też postanowienie sędziego komisarza z dnia 4 lutego 2009 r. sygn. akt VIII CU-33/05/ZW 135 zmieniające listę wierzytelności w zakresie dotyczącym wierzytelności zgłoszonej przez M. B. (1) w ten sposób, że na rzecz M. B. (1) została uznana kwota 303 509, 30 zł w kategorii I. Z postanowienia tego bezspornie wynika, że na listę wierzytelności wciągnięta została kwota zasądzona w.w. wyrokiem z dnia 6 marca 2006 r. Co więcej, w świetle postępowania przeprowadzonego przed Sądem I instancji wiadome jest, że M. B. (1) fizycznie otrzymał w toku postępowania upadłościowego kwotę zasądzoną tytułem wynagrodzenia za gotowość do pracy w okresie od 6 kwietnia 2004 r. do 30 września 2005 r. W kontekście powyższego nie można podzielić stanowiska Sądu I instancji, że w spornym okresie stosunek pracy nie istniał, a M. B. (1) nie przysługiwało prawo do wynagrodzenia. Mamy bowiem do czynienia z prawomocnym orzeczeniem sądowym przesądzającym istnienie stosunku pracy. Wprawdzie za okres objęty wyrokiem z dnia 6 marca 2006 r. sygn. akt IV P 223/04/N (tj. od 6 kwietnia 2004 r. do 30 września 2005 r.) pracodawca nie wypłacił M. B. (1) wynagrodzenia za pracę w terminach wynikających z przepisów prawa pracy, jednak niewątpliwie wynagrodzenie za ten okres przysługiwało M. B. (1) i zostało ono zasądzone jako wynagrodzenie za gotowość do pracy, a w trakcie postępowania upadłościowego, jakie objęło jego pracodawcę, wynagrodzenie to M. B. (1) fizycznie otrzymał. Tym samym w spornym okresie miał miejsce zbieg tytułów do podlegania ubezpieczeniom społecznym, a ponieważ - jak wynika to z wyroku z dnia 6 marca 2006 r. sygn. akt IV P 223/04/N - należne M. B. (1) wynagrodzenie opiewało na wysoką kwotę, sama „podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy” (art. 9 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) bezspornie przekraczała wysokość odpowiadającą minimalnemu wynagrodzeniu za pracę. Z tego względu w ocenie Sądu Apelacyjnego zaistniały podstawy do podlegania przez M. B. (1) obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym wyłącznie z tytułu stosunku pracy (art. 9 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) w okresie od 1 listopada 2004 r. do 30 września 2005 r., co uzasadniało w tym właśnie zakresie zmianę zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego.

Z treści odwołania wynika, że M. B. (1) domagał się zmiany decyzji z dnia 12 grudnia 2012 r. poprzez stwierdzenie, że podlegał on obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym wyłącznie z tytułu stosunku pracy aż do dnia 31 października 2006 r., jednak w realiach rozpoznawanej sprawy nie jest możliwe uwzględnienie tego żądania ponad okres zamknięty datą 30 września 2005 r. Po pierwsze istotne znaczenie odgrywa tutaj prawomocny wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie z dnia 6 marca 2006 r. sygn. akt IV P 223/04/N, na mocy którego wynagrodzenie za gotowość do pracy zasądzono – zgodnie z żądaniem powoda M. B. (1) – za okres do dnia 30 września 2005 r. Z akt sprawy IV P 223/04/N wynika, że nie doszło do rozszerzenia powództwa ponad okres zamknięty datą 30 września 2005 r., a tym samym w świetle omawianego prawomocnego wyroku przesądzone zostało, iż do dnia 30 września

2005 r. M. B. (1) zgłaszał gotowość do pracy, jednak nie był dopuszczany do pracy z przyczyn leżących po stronie pracodawcy. Po drugie z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że za okres przypadający po dniu 30 września 2005 r. M. B. (1) nie otrzymał wynagrodzenia od pracodawcy. Po trzecie wreszcie wskazać należy, że nie zostało przez M. B. (1) wykazane, aby za okres po dniu 30 września 2005 r. należne mu było wynagrodzenie w wysokości odpowiadającej co najmniej minimalnemu wynagrodzeniu za pracę, co w realiach rozpoznawanej sprawy jest równoznaczne z tym, że nie wykazał on spełnienia zawartych w art. 81 k.p. przesłanek do otrzymania wynagrodzenia za gotowość do pracy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że zgłoszenie gotowości do świadczenia pracy może nastąpić przez każde zachowanie pracownika objawiające w dostateczny sposób jego zamiar kontynuacji stosunku pracy, natomiast przesłankami gotowości do świadczenia pracy w rozumieniu art. 81 § 1 k.p. są: zamiar wykonywania pracy, pozostawanie w dyspozycji pracodawcy, faktyczna (prawna) możliwość wykonywania pracy oraz uzewnętrznienie wyrazu woli świadczenia pracy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2016 r., I PK 255/15, LEX nr 2155205; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2016 r., I PK 185/15, LEX nr 2111405; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2009 r., I PK 115/09, LEX nr 577683; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2004 r., I PK 486/03, LEX nr 585700). Sąd Apelacyjny dokonał odsłuchania zapisu zeznań złożonych w dniu 11 września 2015 r. na rozprawie przez Sądem I instancji przez M. B. (1) przesłuchanego w charakterze strony, a z zapisu tego wynika, że odwołujący był wówczas rozpytywany m.in. na okoliczności związane z tym, czy w jakikolwiek sposób w późniejszym okresie wyrażał gotowość do pracy np. ustnie, czy pisemnie. Treść złożonych wówczas przez odwołującego zeznań w pełni usprawiedliwia wniosek, że odwołujący w żaden konkretny i przekonujący sposób nie wykazał, aby po dniu 30 września 2005 r. był gotowy do pracy. Nie jest trafny podniesiony już w odwołaniu od decyzji z dnia 12 grudnia 2012 r. argument, że samo prowadzenie przez odwołującego procesu jest dostatecznym wyrazem gotowości do pracy. W tej kwestii jednoznaczne i konsekwentne stanowisko zajmuje Sąd Najwyższy wskazując, że samo prowadzenie przez pracownika procesu nie jest wystarczające w świetle wymagań art. 81 § 1 k.p. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2013 r., I PK 187/12, LEX nr 1554918; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2004 r., I PK 486/03, LEX nr 585700; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2007 r., I PK 117/07 OSNP, 2008/21-22/314). W ocenie Sądu Najwyższego takie prowadzenie procesu dowodzi jedynie zamiaru podjęcia pracy po uzyskaniu pozytywnego orzeczenia sądu, ale nie jest równoznaczne z istnieniem gotowości do świadczenia pracy. Sąd Najwyższy nie wyklucza natomiast tego, że w toku takiego procesu pracownik może podjąć czynności (także o charakterze procesowym np. oświadczenie zawarte w pozwie lub innych pismach, podjęcie prób ugodowych), z których wynika w sposób dostateczny jego wola niezwłocznego podjęcia pracy (zgłoszenie gotowości do pracy). Podsumowując powyższe stwierdzić należy, że M. B. (1) za okres przypadający po dniu 30 września 2005 r. nie uzyskał wynagrodzenia za gotowość do pracy, ani też nie wykazał, iż takie wynagrodzenie w wysokości wynagrodzenia minimalnego przysługiwało mu w tym okresie. Z powyższych względów należało stwierdzić, że M. B. (1) podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym wyłącznie z tytułu stosunku pracy do dnia 30 września 2005 r. Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok Sądu I instancji w jego punkcie I. i II. oraz poprzedzając ten wyrok decyzję organu rentowego w ten sposób, że stwierdził, iż odwołujący nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą w okresie od 1 listopada 2004 r. do 30 września 2005 r.,

o czym Sąd Apelacyjny wyrzekł w punkcie I. wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., natomiast dalej idąca apelacja M. B. (1) została oddalona, o czym Sąd Apelacyjny wyrzekł w punkcie II. wyroku na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny wyrzekł w punkcie III. wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. Ponieważ żądania stron postępowania uwzględnione zostały częściowo, uzasadnione było wzajemne zniesienie kosztów między stronami.

Barbara Kosub Dariusz Płaczek Bożena Lichota